

## Apel Jasnogórski 2.12.2011

Maryjo, jak co dzień o tej porze stajemy przed Tobą, naszą Matką i Królową, by Tobie powierzyć nasze sprawy, a razem z Tobą oddać cześć Bogu u schyłku kolejnego dnia. Dziś nam tu obecnym, dane jest to szczęście nie tylko łączyć się duchowo z Tobą w twoim Częstochowskim wizerunku za pośrednictwem radia czy telewizji, jak to czyni tysiące Polaków i teraz, ale możemy być tutaj fizycznie obecni, tak blisko Ciebie. I patrząc w twoją twarz i twoje oczy wypełnione matczyną miłością powierzać Ci siebie, nasze rodziny, naszych bliskich, tych którzy są jakoś powierzeni naszej pieczy i tych, którzy się Tobie za naszym pośrednictwem powierzają. Serce każdego z nas tutaj, przepełnione radościami i troskami, wyrwa się, by wszystkie Ci je przedstawić. Otocz je wszystkie płaszczem twej miłości i modlitwy.

Bogarodzico Dziewico, jedyna niewiasto, do której stosuje się, prawie jako imię własne, tytuł dziewicy, zechciej przyjąć hołd i otoczyć swą miłością te obecne tu kobiety, które - wyrażając święty zamiar gruntowniejszego naśladowania Chrystusa – poświęciły się Bogu w obrzędzie konsekracji dziewic, zostały zaślubione mistycznie Chrystusowi Synowi Bożemu i przeznaczone na służbę Kościołowi.

Maryjo, współczesny świat podziwia kobietę, która jest na tyle samodzielna, że toruje sobie drogę w świecie zdobywając pozycję i robiąc karierę. Jeszcze bardziej zadziwia ta, która nie ulega zmienności sentymentalnych związków, wie czego chce we wszelkich relacjach i nie ustaje, dopóki tego nie osiągnie. Kiedy jednak owa „wymancypowana” kobieta okazuje się dziewczicą konsekrowaną, ci sami ludzie unoszą brwi z zakłopotaniem. Słowo „dziewica” budzi bowiem zakłopotanie u osób dzisiejszego świata. A tych dziewic poświęconych Bogu są już w świecie tysiące. I Ty, Dziewico z Nazaretu, wśród wszystkich osób poświęconych Bogu jesteś Pierwsza, najpełniej Bogu poświęcona, najdoskonalej konsekrowana. Twoje dziewictwo było zawsze sposobem bycia w wiernej uległości Bogu i we wdzięcznym dialogu z ludźmi. Było ono również twoim sposobem życia na ziemi w całkowitej otwartości na Boga, na ludzi i na świat.

Ty, która jesteś i Dziewicą i Matką, spójrz z miłością na obecne tu konsekrowane wdowy, które składając swój wieczysty ślub czystości, przeżywanej jako znak Królestwa Bożego, konsekrowały swój stan życia, aby poświęcić się modlitwie i służbie Kościołowi.

Spójrz z miłością na wszystkie grupy tu obecne, wszystkie stany Kościoła, wszystkich pielgrzymów, na każdą osobę z osobna, która się Tobie powierza, na łączących się z nami przez radio i telewizję. Pomóż nam wszystkim Matko, być jak Ty pośród świata, w zwyczajnych warunkach codziennego życia całkowicie oddanymi Bogu i ludziom. Byśmy zachowując w duchu słowa twego Syna Jezusa Chrystusa rozważali je w świetle wiary i przeobrażali je w owocną ofiarę w życiu prostym, pokornym, często ukrytym i niezauważonym, obok braci naszych, z którymi dzielimy zdarzenia codzienności.

Ty Maryjo, jakże uboga w noc betlejemską, jakże uboga na Kalwarii, jakże posłuszna w czasie zwiastowania, a potem – u stóp krzyża – posłuszna aż do zgody na śmierć Syna, jakże oddana w całym życiu ziemskim sprawie Królestwa niebieskiego z najczystszej miłości, pomagaj nam żyć Ewangelią i wcielać w życie wolę twego Syna. Pomagaj nam całkowicie i bez zastrzeżeń poświęcać nasz los Bogu odpowiadając na natchnienia Ducha Świętego. Niech twoje *fiat* stanie się naszym, pokornym i stałym.

Bądź nam przykładem wierności modlitwie, byśmy jak Ty mimo życia pełnego trosk rodzinnych i pracy pozostawali wewnętrznie zjednoczeni z Chrystusem, a zarazem otwarci na potrzeby innych i gotowi do służby, także w sytuacji doświadczania ubóstwa, cierpienia czy niezrozumienia.

Żyjąc wśród różnych grup społecznych, niech mamy w Tobie Maryjo, - przykład i pomoc w zaoferowaniu osobom, z którymi dzielimy warunki życia w świecie, poczucia harmonii i piękna ludzkiej egzystencji, która jest tym większa i radośniejsza, im bardziej otwarta na Boga - świadectwo życia dla budowania – w dobru – wspólnot coraz bardziej odpowiadających godności osoby ludzkiej - dowód, że współczesna rzeczywistość, przeżywana mocą Ewangelii, może ożywić społeczeństwo, czyniąc je wolnym i sprawiedliwym dla dobra wszystkich dzieci Boga, Pana wszechświata i Dawcy wszelkiego dobra. Maryjo, która jesteś dla nas wzorem we wszystkim, nie zapominamy, że przede wszystkim jesteś naszą Matką, którą nasz Pan, Jezus Chrystus, dał nam z wysokości Krzyża. Dlatego nasza synowska miłość dodaje nam odwagi, by prosić Cię dziś, abys pomogła nam rozpoznawać znaki Bożej Opatrzności, a w chwilach trudnych była oparciem dla naszej wiary i pośredniczką łask.

**ks. Piotr Walkiewicz**